

# Żółty liść – Janusz Laskowski

La, la, la

Żółty jesienny liść  
Tyle mi opowiedział,  
Dałaś mi go bez słów,  
Jednak on dobrze wiedział

Jesień wszystko odmienia,  
Niesie smutek i łzy  
Lecz zawdzięczam jesieni,  
Że kiedyś kwitły bzy

La, la, la

Złoty liść opadł z drzewa,  
Naszych uczuć i marzeń,  
Tulę do ust i szepczę,  
Że to nie takie proste

Jesień wszystko zamienia,  
Zwiędłe liście i wiatr,  
Miłość moja do ciebie,  
Wciąż trwa, wybacz, że trwa

Garstkę prochu liścia,  
Zostawiłaś po sobie,  
Garstkę prochu wspomnień,  
Porwał jesienny wiatr

Porwał jesienny wiatr  
Porwał jesienny wiatr



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych

